PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VII Warszawa, poniedziałek 6 czerwca 1932 r. Nr. 126

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M.S.Z., wewn. Nr. 53

TREŚĆ: Sprawy polskie: Polska a Gdańsk. — Sytuacja polityczna w Polsce. — Polska a Francja. — Zagadnienia ogólne: Sytuacja międzynarodowa. Niemcy a Francja. Sytuacja polityczna w Niemczech. — Sytuacja polityczna i gospodarcza w Rumunji. — Państwa bałtyckie. Sytuacja polityczna i gospodarcza na Litwie.

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A GDAŃSK.

Danziger Neueste Nachrichten 5.VI, i inne dzienniki gdańskie zaopatrują tekst noty gdańskiej do Polski w sprawie przeniesienia dyrekcji kolejowej dłuższym komentarzem, usiłującym wykazać koniecznośc wystąpienia senatu. „D.N.N." motywuje żądanie senatu względami czysto politycznemi, wykazując, że dyrekcja P.K.P. stała się ośrodkiem wpływów kolonizacyjnych na terenie W.M. Gdańska. Jej łączność z Macierzą Szkolną, udział licznych urzędników w organizacjach polskich, mających wyraźnie na celu wzmocnienie ducha polskiego oraz dążenie do przeciągnięcia na stronę polską innych elementów zapomocą presji, stała się niemożliwą do dalszego utrzymania. Do tej działalności, trwającej od szeregu lat i ciągle się rozwijającej, doszły ostatnie wypadki działania urzędników kolejowych wyraźnie na szkodę Gdańska, jak np. ich udział w rozpowszechnianiu ulotek i należenie do organizacyj, które odbywają ćwiczenia wojskowe na terytorjum Polski. Z drugiej strony korzyści gospodarcze dla Gdańska mają być minimalne, gdyż wydatki rzeczowe, jak też osobiste urzędników, czynione były w Gdańsku w minimalnych rozmiarach, w każdym razie znacznie mniejszych, niż na terenach innych dyrekcyj kolejowych. Z tych wszystkich względów uważać należy, że krok senatu jest zupełnie usprawiedliwiony i pożyteczny, gdyż kładzie kres trwającej od szeregu lat niejasnej sytuacji prawnej i politycznej. Polska — głosi komentarz pism — będzie usiłowała nocie senatu nadać charakter nowej prowokacji gdańskiej, tymczasem jest to tylko akt koniecznej obrony samodzielności Gdańska.

Prasa niemiecka 4 i 5.VI, podaje wiadomość o nocie gdańskiej do rządu polskiego w sprawie siedziby polskiej dyrekcji kolejowej.

Kölnische Ztg. 4.VI, pisze, że spór o zarząd kolejami gdańskiemi trwał od szeregu lat, gdyż gdańszczanie widzieli w jednolitej dyrekcji dla kolei polskich i gdańskich dążenie do polonizacji. Gdańsk osiągnął obecnie decyzję w sprawie osobnego zarządu dla kolei gdańskich oraz domaga się od Polski, aby dyrekcję kolejową przeniosła poza teren Gdańska.

Völkischer Beobachter 3.VI, w art. „Gen Ostland wollen wir fahren. Zu Schiff nach Danzig" podaje wrażenia z wycieczki do Gdańska i podkreśla, że ludność Gdańska zupełnie nie straciła poczucia przynależności do Rzeszy i odrzuca połączenie się z jakiemkolwiek innem państwem.

L'Ere Nouvelle 3.VI, twierdzi, że opinja publiczna winna wystrzegać się popełnianej często omyłki, a mianowicie twierdzenia, że Gdańsk dlatego jest niezadowolony ze swej sytuacji politycznej, gdyż na skutek niej cierpi pod względem gospodarczym. W rzeczywistości, wszystkie klęski gospodarcze wolne miasto ma do zawdzięczenia agitacji politycznej hitlerowców i innych niepożądanych czynników. Nie należy zapominać o tem, że Gdańsk musi się liczyć z obowiązkami nałożonemi na niego przez traktat wersalski. Port wolnego miasta jest włączony do polskiego obszaru celnego i może istnieć i rozwijać się dzięki handlowi polskiemu. Tymczasem atmosfera niepewności, stworzona przez agitację polityczną, nie może sprzyjać rozwojowi normalnych stosunków handlowych i ekonomicznych. Pozatem atmosfera Gdańska, przepojona groźbą wojny, jest niebezpieczna dla ogólnej sytuacji międzynarodowej.

Prawda 5.VI, w koresp. z Paryża p. t. „Węzeł gdański zaciska się coraz silniej", nawiązując do artykułu „Temps'a" na temat konfliktu gdańskiego, pisze ,że narasta on z każdym dniem, co wynika — zdaniem pisma — z ostrego tonu not polsko-gdańsko-niemieckich oraz alarmów prasy francuskiej. Dalej „Prawda" donosi, że Henryk Korab-Kucharski miał wyjechać do Gdańska, jako specjalista od antysowieckich prowokacyj, w celu wykazania, że konflikt gdański jest dziełem Moskwy; pismo na dowód przytacza artykuł „Matin'a", w którym powiedziano, że „Gdańsk

jest najdogodniejszym punktem geograficznym, politycznym i strategicznym styczności pomiędzy Berlinem i Moskwą". Depesza „Prawdy" kończy się słowami, że prowokacja ta potrzebna jest interwencjonistom, do ukrycia przed Polską pracującą rozmiarów istotnych imperjalistycznej walki o Gdańsk.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Vossische Ztg. 4.VI, p. t. „Autonomja Górnego Śląska zagrożona" pisze, że wojew. Grażyński rozciągnął nowe rozporządzenie szkolne rządu polskiego na Górny Śląsk, chociaż sejm śląski wypowiedział się przeciwko temu. Dalej dziennik notuje pogłoski, wg. których obszar województwa śląskiego ma być powiększony przez części województw kieleckiego i krakowskiego, przez co „będzie również zagrożona autonomja Górnego Śląska".

Prawda 3.VI, powołując się na informacje prasy polskiej, nawiązuje do uroczystej akademji emigracji ukraińskiej, która odbyła się w sali rady miejskiej w Warszawie 29 maja celem uczczenia ś. p. atamana Petlury. Pismo zaznacza, że zgromadzenie miało prowokacyjny charakter przeciwsowiecki. Na zgromadzeniu byli obecni wybitni przedstawiciele rządu, armji i społeczeństwa polskiego. Ze szczególnym naciskiem „Prawda" podkreśla, że w akademji brali udział również delegacje wojskowych formacyj ukraińskich ze sztandarami. Bratanie się polskich przedstawicieli oficjalnych z kontrewolucyjnymi emigrantami i ich generałami — pisze „Prawda" — jest nowem prowokacyjnem wystąpieniem przeciwsowieckiem pewnych kół w Polsce, które utrzymują bliskie stosunki z białą emigracją.

Lietuvos Aidas 3.VI, zamieszcza wywiad z redaktorem kowieńskiego „Idisze Stimme", Rubinszteinem, który wrócił ostatnio z Wilna, gdzie bawił jako kierownik wycieczki żydowskiej z Litwy. Wdg. Rubinszteina, w Wilnie daje się odczuwać wielki kryzys gospodarczy. Co się tyczy sytuacji mniejszości żydowskiej, to „stosunki tej mniejszości z miejscową ludnością są naprężone"; ten stan rzeczy spowodowała agitacja antysemicka, prowadzona przez polską prasę narodowo-demokratyczną. W końcu Rubinsztein podniósł wysoki poziom żydowskiego życia kulturalnego w Wilnie i podkreślił zainteresowanie, jakiemu dają wyraz Żydzi wileńscy w odniesieniu do życia ludności żydowskiej na Litwie.

POLSKA A FRANCJA.

La Republique 3.VI, (w art. P. Domunique'a) odpowiada na artykuł L. Bluma w „Le Populaire", który uważał, że Francja nie powinna udzielać Polsce pożyczki, nie dlatego, żeby Polska była niewypłacalna, lecz dla tego, że ma rządy faszystowskie. Autor twierdzi, że „wewnętrzny régime państwa jest w tym wypadku najzupełniej obojętny; każde państwo winno być ratowane w krytycznej chwili pod warunkiem, że będzie się to robiło otwarcie i przez grupę państw będących rzeczywiście w możności udzielenia pomocy finansowej i ekonomicznej na zasadzie współpracy międzynarodowej"

Vossische Ztg. 5.VI, w koresp. z Paryża p. t. „Polens kostspielige Freundschaft" pisze, że nowy rząd Herriota staje wobec szeregu zagadnień zewnętrznej polityki, z których rozbrojenie, odszkodowania i przymierze z Polską są najważniejsze. Według niesprawdzonych wiadomości obecnie ma przypadać odnowienie przymierza z Polską, lecz podobno zostało już ono przedłużone przez rząd Tardie'u. Dziennik sądzi, że przedłużenie przymierza może być załatwione między rządami i ono nie nasunie trudności. Natomiast inaczej przedstawia się sprawa ze staraniami polskiemi o pożyczkę kolejową, które szczególnie po krachu Kreugera natrafiają na trudności. Rząd Herriota będzie dopiero szukał wyjścia z tej sytuacji.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA. NIEMCY A FRANCJA.

La Republique 3.VI, w art. Victor Margueritte'a poprzedzonym wstępem od redakcji, zaznaczającym zupełną jej solidarność z autorem artykułu, twierdzi, że Francja nie może dalej istnieć bez porozumienia z Niemcami, gdyż stan obecny jest równoznaczny z odosobnieniem politycznem. „Widzi się to najlepiej — dodaje dziennik — „w Genewie, gdzie Francja popierana zawsze (wiadomo za jaką cenę) przez wielką Polskę i Małą Ententę, otoczona jest większością odnoszącą się do niej z niedowierzaniem". Wogóle — zdaniem dziennika — Europa może wydostać się z obejmującego ją chaosu jedynie za pomocą federacji europejskiej, w którą wejdą wszystkie państwa nie wyłączając Włoch, „dlaczego miałoby się — pisze V. Margueritte — wyłączać Mussoliniego, jeżeli toleruje się Piłsudskiego". Dalej twierdzi autor, że nie należy sądzić, iż niemiecka teza rozbrojeniowa nie da się pogodzić z tezą francuską. Należy tylko postawić całą sprawę inaczej, a mianowicie, że Niemcy są członkami Ligi Narodów na równych z innymi prawach i mogą domagać się równouprawnienia w rozbrojeniu, gdyż stała się „straszliwa krzywda". Francja winna przedewszystkiem: zrzec się spłat reparacyjnych, których n. b. i tak nie otrzyma i przyznać w Genewie Rzeszy równouprawnienie, a wtedy możliwem się stanie „przystąpienie do rzeczywistego rozbrojenia i pertraktacje w sprawie korytarza polskiego w ramach art. 19 paktu Ligi". Dziennik dodaje, że Hindenburg, czynnik rozstrzygający obecnej sytuacji, dąży do porozumienia międzynarodowego, które dałoby narodowi niemieckiemu chleb i wolność, gdyż naród niemiecki niczego więcej nie pragnie.

La Tribuna 2.VI, podając wiadomość o proponowanem przez Mac Donalda odroczeniu terminu zebrania się do konferencji lozańskiej, potępia tę myśl, jako utrudniającą osiągnięcie celu tej konferencji. Również potępia dziennik stanowisko Stanów Zjedn. A. P., które wyraziły gotowość uczestniczenia w międzynarodowej konferencji gospodarczej pod warunkiem, że nie będą na niej omawiane sprawy długów wojennych, odszkodowań i rozbrojenia. Dziennik zapytuje: Jak można stawiać takie warunki w momencie, kiedy nie można zrównoważyć budżetów, zapewnić wartości pieniądza, zmniejszyć bezrobocia, ani przeprowadzać roboty publiczne?

Kölnische Ztg. 4.VI, pisze, że na mowę min. Grandie'go, wypowiedzianą wczoraj w senacie, należy zwrócić uwagę, ponieważ dobitnie podkreślił on konieczność przywrócenia równowagi europejskiej, ale nie w sposób mechaniczny, lecz dynamiczny, co jest dalszym ciągiem idei, jaka prowadziła do Chequers a potem do Berlina i Rzymu. System polityczny, po wojnie wytworzony, zawodzi we wszystkich dziedzinach i zanosi się na to, że sprawy rozbrojenia i odszkodowań mogą przypieczętować los cywilizacji europejskiej Grandi podkreślił to właśnie w swojej mowie, zwracając się szczególnie pod adresem Francji.

jest najdogodniejszym punktem geograficznym, politycznym i strategicznym styczności pomiędzy Berlinem i Moskwą". Depesza „Prawdy" kończy się słowami, że prowokacja ta potrzebna jest interwencjonistom, do ukrycia przed Polską pracującą rozmiarów istotnych imperjalistycznej walki o Gdańsk.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Vossische Ztg. 4.VI, p. t. „Autonomja Górnego Śląska zagrożona" pisze, że wojew. Grażyński rozciągnął nowe rozporządzenie szkolne rządu polskiego na Górny Śląsk, chociaż sejm śląski wypowiedział się przeciwko temu. Dalej dziennik notuje pogłoski, wg. których obszar województwa śląskiego ma być powiększony przez części województw kieleckiego i krakowskiego, przez co „będzie również zagrożona autonomja Górnego Śląska".

Prawda 3.VI, powołując się na informacje prasy polskiej, nawiązuje do uroczystej akademji emigracji ukraińskiej, która odbyła się w sali rady miejskiej w Warszawie 29 maja celem uczczenia ś. p. atamana Petljury. Pismo zaznacza, że zgromadzenie miało prowokacyjny charakter przeciwsowiecki. Na zgromadzeniu byli obecni wybitni przedstawiciele rządu, armji i społeczeństwa polskiego. Ze szczególnym naciskiem „Prawda" podkreśla, że w akademji brali udział również delegacje wojskowych formacyj ukraińskich ze sztandarami. Bratanie się polskich przedstawicieli oficjalnych z kontrewolucyjnymi emigrantami i ich generałami — pisze „Prawda" — jest nowem prowokacyjnem wystąpieniem przeciwsowieckiem pewnych kół w Polsce, które utrzymują bliskie stosunki z białą emigracją.

Lietuvos Aidas 3.VI, zamieszcza wywiad z redaktorem kowieńskiego „Idisze Stimme", Rubinszteinem, który wrócił ostatnio z Wilna, gdzie bawił jako kierownik wycieczki żydowskiej z Litwy. Wdg. Rubinszteina, w Wilnie daje się odczuwać wielki kryzys gospodarczy. Co się tyczy sytuacji mniejszości żydowskiej, to „stosunki tej mniejszości z miejscową ludnością są naprężone"; ten stan rzeczy spowodowała agitacja antysemicka, prowadzona przez polską prasę narodowo-demokratyczną. W końcu Rubinsztein podniósł wysoki poziom żydowskiego życia kulturalnego w Wilnie i podkreślił zainteresowanie, jakiemu dają wyraz Żydzi wileńscy w odniesieniu do życia ludności żydowskiej na Litwie.

POLSKA A FRANCJA.

La Republique 3.VI, (w art. P. Dominique'a) odpowiada na artykuł L. Bluma w „Le Populaire", który uważał, że Francja nie powinna udzielać Polsce pożyczki, nie dlatego, żeby Polska była niewypłacalna, lecz dla tego, że ma rządy faszystowskie. Autor twierdzi, że „wewnętrzny régime państwa jest w tym wypadku najzupełniej obojętny; każde państwo winno być ratowane w krytycznej chwili pod warunkiem, że będzie się to robiło otwarcie i przez grupę państw będących rzeczywiście w możności udzielenia pomocy finansowej i ekonomicznej na zasadzie współpracy międzynarodowej".

Vossische Ztg. 5.VI, w koresp. z Paryża p. t. „Polens kostspielige Freundschaft" pisze, że nowy rząd Herriota staje wobec szeregu zagadnień zewnętrznej polityki, z których rozbrojenie, odszkodowania i przymierze z Polską są najważniejsze. Według niesprawdzonych wiadomości obecnie ma przypadać odnowienie przymierza z Polską, lecz podobno zostało już ono przedłużone przez rząd Tardie'u. Dziennik sądzi, że przedłużenie przymierza może być załatwione między rządami i ono nie nasunie trudności. Natomiast inaczej przedstawia się sprawa ze staraniami polskiemi o pożyczkę kolejową, które szczególnie po krachu Kreugera natrafiają na trudności. Rząd Herriota będzie dopiero szukał wyjścia z tej sytuacji.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA.
NIEMCY A FRANCJA.

La Republique 3.VI, w art. Victor Margueritte'a poprzedzonym wstępem od redakcji, zaznaczającym zupełną jej solidarność z autorem artykułu, twierdzi, że Francja nie może dalej istnieć bez porozumienia z Niemcami, gdyż stan obecny jest równoznaczny z odosobnieniem politycznem. „Widzi się to najlepiej — dodaje dziennik — „w Genewie, gdzie Francja popierana zawsze (wiadomo za jaką cenę) przez wielką Polskę i Małą Entente, otoczona jest większością odnoszącą się do niej z niedowierzaniem". Wogóle — zdaniem dziennika — Europa może wydostać się z obejmującego ją chaosu jedynie za pomocą federacji europejskiej, w której wejdą wszystkie państwa nie wyłączając Włoch, „dlaczego miałoby się — pisze V. Margueritte — wyłączać Mussoliniego, jeżeli toleruje się Piłsudskiego". Dalej twierdzi autor, że nie należy sądzić, iż niemiecka teza rozbrojeniowa nie da się pogodzić z tezą francuską. Należy tylko postawić całą sprawę inaczej, a mianowicie, że Niemcy są członkami Ligi Narodów na równych z innymi prawach i mogą domagać się równouprawnienia w rozbrojeniu, gdyż stała się „straszliwa krzywda". Francja winna przedewszystkiem: zrzec się spłat reparacyjnych, których n. b. i tak nie otrzyma i przyznać w Genewie Rzeszy równouprawnienie, a wtedy możliwem się stanie „przystąpienie do rzeczywistego rozbrojenia i pertraktacje w sprawie korytarza polskiego w ramach art. 19 paktu Ligi". Dziennik dodaje, że Hindenburg, czynnik rozstrzygający obecnej sytuacji, dąży do porozumienia międzynarodowego, które dałoby narodowi niemieckiemu chleb i wolność, gdyż naród niemiecki niczego więcej nie pragnie.

La Tribuna 2.VI, podając wiadomość o proponowanem przez Mac Donalda odroczeniu terminu zebrania się do konferencji lozańskiej, potępia tę myśl, jako utrudniającą osiągnięcie celu tej konferencji. Również potępia dziennik stanowisko Stanów Zjedn. A. P., które wyraziły gotowość uczestniczenia w międzynarodowej konferencji gospodarczej pod warunkiem, że nie będą na niej omawiane sprawy długów wojennych, odszkodowań i rozbrojenia. Dziennik zapytuje: Jak można stawiać takie warunki w momencie, kiedy nie można zrównoważyć budżetów, zapewnić wartości pieniądza, zmniejszyć bezrobocia, ani przeprowadzać robót publicznych?

Kölnische Ztg. 4.VI, pisze, że na mowę min. Grandie'go, wypowiedzianą wczoraj w senacie, należy zwrócić uwagę, ponieważ dobitnie podkreślił on konieczność przywrócenia równowagi europejskiej, ale nie w sposób mechaniczny, lecz dynamiczny, co jest dalszym ciągiem idei, jaka prowadziła do Chequers a potem do Berlina i Rzymu. System polityczny, po wojnie wytworzony, zawodzi we wszystkich dziedzinach i zanosi się na to, że sprawy rozbrojenia i odszkodowań mogą przypieczętować los cywilizacji europejskiej. Grandi podkreślił to właśnie w swojej mowie, zwracając się szczególnie pod adresem Francji.

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Völkischer Beobachter 3.VI, zamieszcza artykuł W. Rube'go p. t. „Das Zentrum geschlagen", w którym autor podnosi, że partja narodowo - socjalistyczna doprowadziła do pokonania socjaldemokracji i komunistów i ten sam los spotka inne partje, jeżeli nie ugną się one wobec faktów. Głównie chodzi tu o partję centrową, która już przekonała się w niektórych krajach, że się od niej wyborcy odwracają. Rząd Brüninga, będący rządem partji centrowej, jest najwięcej obciążony odpowiedzialnością ze wszystkich dotychczasowych rządów za obecny stan rzeczy. Najbliższe miesiące przyniosą zupełnie nowy układ stosunków politycznych w Niemczech. Od prezydenta Hindenburga zależy, aby życzeniom narodu stało się zadość. Naród jednak życzy sobie, aby najrychlej zniknęły z widowni partje centrowa i socjaldemokratyczna i aby „trzecie państwo nastało na miejsce systemu partyjnego 9 listopada 1918 r.".

The Times 2.VI, omawiając w kor. z Berlina sytuację w Niemczech, pisze, że mało rządów powstawało w tak niefortunnych okolicznościach, jak rząd Papena.

The Daily Telegraph 2.VI, omawiając skład nowego rządu niemieckiego pisze, że chociaż von Papen daje gabinetowi swoje imię, to nie ulega wątpliwości, iż polityką kierować będzie gen. von Schleicher.

The Daily Telegraph 3.VI, w kor. z Berlina omawia utworzenie nowego rządu w Niemczech i pisze, iż gen. Schleicher zdecydowany jest pozostać u władzy i po wyborach do Reichstagu. Schleicher liczy, że w wyborach, urządzonych pod jego auspicjami, Hitler straci wielu swych zwolenników. Jednocześnie wierzy on, iż partja centrum zajmie bardziej ugodowe stanowisko.

Prawda 3.VI, omawiając w art. wst. przesilenie rządowe w Niemczech twierdzi, że nowy rząd Rzeszy przypomina cesarskie rządy Wilhelma, dla tego ze składa się z przedstawicieli tych warstw, które posiadały władzę przed upadkiem cesarstwa; jest to rząd junkrów, ciękiego przemysłu i Reichswehry. Utworzenie nowego rządu oznacza uszczuplenie podstawy społecznej władzy państwowej, zmuszonej uciekać się do bardziej ostrych sposobów celem zapewnienie burżuazji władzy nad rzeszami pracującemi. Niemcy znajdują się w przededniu wielkich wydarzeń i są ogniskiem fermentów rewolucyjnych w Europie. Komunistyczna partja Niemiec uświadamia sobie wielką odpowiedzialność za przyszłość proletarjatu niemieckiego i reorganizuje swoje szeregi na podstawie jednolitego frontu z robotnikami socjaldemokratycznymi celem bardziej skutecznego prowadzenia konkretnej walki przeciwko dyktaturze faszystowskiej.

Adeverul 2.VI, widzi w Niemczech szybki nawrót do metod wilhelmowskich, które doprowadziły Europę nad brzeg przepaści. Poraz pierwszy rząd ustąpił z powodu braku zaufania prezydenta państwa, choć nie jest to przewidziane w konstytucji. Jest to zamach stanu. Po zarządzeniu Groenera o hitlerowcach zgłosili się do niego podwładni generałowie z oświadczeniem, że nie ma on zaufania wojska, a poddał się temu zarówno Groener jak Brüning. Rząd więc jest pod wpływem wojska. W podobny sposób wojsko usunęło Bethmanna Hollwega i Kuehlmanna. Lewica nie umiała takiemi środkami utrzymać posiadanej władzy, a teraz będzie świadkiem przedłużenia cierpień Europy wskutek słabości lewicy niemieckiej.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W RUMUNJI.

Vossische Ztg. 4.VI, pisze w związku z trudnością utworzenia rządu rumuńskiego, że kryzys rządowy powstał na tle coraz to większych kłopotów finansowych, w jakich znalazło się państwo rumuńskie. Spadek cen na rolnicze produkty uniemożliwia ściąganie podatków. Powierzenie misji tworzenia rządu Titulescu było oznaką, że Rumunja nie widzi możności wybrnięcia z kryzysu bez poparcia Francji, to samo dotyczy prób Wayda - Woiwod'a, których wysiłki jednak nie doprowadziły jeszcze do posunięcia naprzód sprawy nowego rządu. Dziennik zaznacza, że Francja jednak nie będzie w możności uczynić zadość polskim, rumuńskim i jugosłowiańskim życzeniom finansowym i ten system przymierzy wojskowych musi się załamać pod naciskiem kryzysu.

Prawda 3.VI, omawia sytuację polityczną w Rumunji w związku z dymisją rządu prof. Jorgi. Dziennik zaznacza, że udzielona przez Francję przed półtora rokiem pożyczka nie złagodziła ciężkiego stanu finansowego w Rumunji, znajdującej się na granicy bankructwa. Bezpośrednim powodem dymisji prof. Jorgi była negatywna odpowiedź Francji co do udzielenia nowej pożyczki w wysokości jednego miljarda franków. Rzeczoznawca francuski Rist sprzeciwił się urzeczywistnieniu planu prof. Jorgi konwersji długów włościańskich, w którym to celu miała być wykorzystana nowa pożyczka francuska. Również zagraniczna polityka Rumunji, dotycząca francuskiego projektu bloku państw naddunajskich, wywołała niezadowolenie rządu francuskiego. Nowy rząd rumuński, który przyjdzie po gabinecie prof. Jorgi, będzie musiał przedewszystkiem zapewnić Rumunji pożyczki francuskie. Oznacza to dalsze pogłębienie zależności Rumunji od Francji.

PAŃSTWA BAŁTYCKIE.
SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA NA LITWIE.

Prasa litewska z 3.VI zamieszcza komunikat ag. „Elta", informujący o tem, że na zbliżający się IX-ty kongres Związku jedności łotewsko-litewskiej, który ma się odbyć w Rydze w czasie od 12 do 15 b. m., po raz pierwszy zaproszono również przedstawicieli Związku łotewsko - estońskiego z Rygi, estońsko - łotewskiego z Rewla oraz litewsko - estońskiego z Kowna. Na kongresie zostanie utworzone wspólne biuro wszystkich tych organizacyj.

Rytas 3.VI, w art. wst. omawia panującą na wsi litewskiej rozpaczliwą nędzę, przyczem podkreśla, że nędza ta może miasta litewskie w niedalekiej już przyszłości doprowadzić do katastrofalnego położenia; dotychczas miasta te nie odczuwały jeszcze skutków kryzysu ekonomicznego.

Lietuvos Aidas 3.VI, w art. wst. podkreśla ciężkie gospodarcze położenie rolników litewskich, zaznaczając, że może to wpłynąć ujemnie na ogólną ekonomiczną sytuację państwa litewskiego. Dziennik uważa, że tylko obniżenie w szybkim czasie stopy %-owej od pożyczek przez banki litewskie może spowodować złagodzenie obecnego kryzysu rolniczego na Litwie.

Druk „Kadra", Warszawa, Długa 50, tel. 11-86-30.

Drukowano na prawach rękopisu.

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Völkischer Beobachter 3.VI. zamieszcza artykuł W. Rube'go p. t. „Das Zentrum geschlagen", w którym autor podnosi, że partja narodowo - socjalistyczna doprowadziła do pokonania socjaldemokracji i komunistów i ten sam los spotka inne partje, jeżeli nie ugną się one wobec faktów. Głównie chodzi tu o partję centrowa, która już przekonała się w niektórych krajach, że się od niej wyborcy odwracają. Rząd Brüninga, będący rządem partji centrowej, jest najwięcej obciążony odpowiedzialnością ze wszystkich dotychczasowych rządów za obecny stan rzeczy. Najbliższe miesiące przyniosą zupełnie nowy układ stosunków politycznych w Niemczech. Od prezydenta Hindenburga zależy, aby życzeniom narodu stało się zadość. Naród jednak życzy sobie, aby najrychlej zniknęły z widowni partje centrowa i socjaldemokratyczna i aby „trzecie państwo stało na miejsce systemu partyjnego 9 listopada 1918 r.".

The Times 2.VI. omawiając w kor. z Berlina sytuację w Niemczech, pisze, że mało rządów powstawało w tak niefortunnych okolicznościach, jak rząd Papena.

The Daily Telegraph 2.VI. omawiając skład nowego rządu niemieckiego pisze, że chociaż von Papen daje gabinetowi swoje imię, to nie ulega wątpliwości, iż polityką kierować będzie gen. von Schleicher.

The Daily Telegraph 3.VI. w kor. z Berlina omawia utworzenie nowego rządu w Niemczech i pisze, iż gen. Schleicher zdecydowany jest pozostać u władzy i po wyborach do Reichstagu. Schleicher liczy, że w wyborach, urządzonych pod jego auspicjami, Hitler straci wielu swych zwolenników. Jednocześnie wierzy on, iż partja centrum zajmie bardziej ugodowe stanowisko.

Prawda 3.VI. omawiając w art. wst. przesilenie rządowe w Niemczech twierdzi, że nowy rząd Rzeszy przypomina cesarskie rządy Wilhelma, dla tego ze składa się z przedstawicieli tych warstw, które posiadały władzę przed upadkiem cesarstwa; jest to rząd junkrów, ciężkiego przemysłu i Reichswehry. Utworzenie nowego rządu oznacza uszczuplenie podstawy społecznej władzy państwowej, zmuszonej uciekać się do bardziej ostrych sposobów celem zapewnienie burżuazji władzy nad rzeszami pracującemi. Niemcy znajdują się w przededniu wielkich wydarzeń i są ogniskiem fermentów rewolucyjnych w Europie. Komunistyczna partja Niemiec uświadamia sobie wielką odpowiedzialność za przyszłość proletarjatu niemieckiego i reorganizuje swoje szeregi na podstawie jednolitego frontu z robotnikami socjaldemokratycznymi celem bardziej skutecznego prowadzenia konkretnej walki przeciwko dyktaturze faszystowskiej.

Adeverul 2.VI. widzi w Niemczech szybki nawrót do metod wilhelmowskich, które doprowadziły Europę nad brzeg przepaści. Poraz pierwszy rząd ustąpił z powodu braku zaufania prezydenta państwa, choć nie jest to przewidziane w konstytucji. Jest to zamach stanu. Po zarządzeniu Groenera o hitlerowcach zgłosili się do niego podwładni generałowie z oświadczeniem, że nie ma on zaufania wojska, a poddał się temu zarówno Groener jak Brüning. Rząd więc jest pod wpływem wojska. W podobny sposób wojsko usunęło Bethmanna Hollwega i Kuehlmanna. Lewica nie umiała takiemi środkami utrzymać posiadanej władzy, a teraz będzie świadkiem przedłużenia cierpień Europy wskutek słabości lewicy niemieckiej.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W RUMUNJI.

Vossische Ztg. 4.VI. pisze w związku z trudnościa utworzenia rządu rumuńskiego, że kryzys rządowy powstał na tle coraz to większych kłopotów finansowych, w jakich znalazło się państwo rumuńskie. Spadek cen na rolnicze produkty uniemożliwia ściąganie podatków. Powierzenie misji tworzenia rządu Tituleseu było oznaką, że Rumunja nie widzi możności wybrnięcia z kryzysu bez poparcia Francji, to samo dotyczy prób Wayda - Woiwod'a, których wysiłki jednak nie doprowadziły jeszcze do posunięcia naprzód sprawy nowego rządu. Dziennik zaznacza, że Francja jednak nie będzie w możności uczynić zadość polskim, rumuńskim i jugosłowiańskim życzeniom finansowym i ten system przymierzy wojskowych musi się załamać pod naciskiem kryzysu.

Prawda 3.VI. omawia sytuację polityczną w Rumunji w związku z dymisją rządu prof. Jorgi. Dziennik zaznacza, że udzielona przez Francję przed półtora rokiem pożyczka nie załagodziła ciężkiego stanu finansowego w Rumunji, znajdującej się na granicy bankructwa. Bezpośrednim powodem dymisji prof. Jorgi była negatywna odpowiedź Francji co do udzielenia nowej pożyczki w wysokości jednego miljarda franków. Rzeczoznawca francuski Rist sprzeciwił się urzeczywistnieniu planu prof. Jorgi konwersji długów włościańskich, w którym to celu miała być wykorzystana nowa pożyczka francuska. Również zagraniczna polityka Rumunji, dotycząca francuskiego projektu bloku państw naddunajskich, wywołała niezadowolenie rządu francuskiego. Nowy rząd rumuński, który przyjdzie po gabinecie prof. Jorgi, będzie musiał przedewszystkiem zapewnić Rumunji pożyczki francuskie. Oznacza to dalsze pogłębienie zależności Rumunji od Francji.

PAŃSTWA BAŁTYCKIE.
SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA NA LITWIE.

Prasa litewska z 3.VI zamieszcza komunikat ag. „Elta", informujący o tem, że na zbliżający się IX-ty kongres Związku jedności łotewsko-litewskiej, który ma się odbyć w Rydze w czasie od 12 do 15 b. m., po raz pierwszy zaproszono również przedstawicieli Związku łotewsko - estońskiego z Rygi, estońsko - łotewskiego z Rewla oraz litewsko - estońskiego z Kowna. Na kongresie zostanie utworzone wspólne biuro wszystkich tych organizacyj.

Rytas 3.VI. w art. wst. omawia panującą na wsi litewskiej rozpaczliwą nędzę, przyczem podkreśla, że nędza ta może miasta litewskie w niedalekiej już przyszłości doprowadzić do katastrofalnego położenia; dotychczas miasta te nie odczuwały jeszcze skutków kryzysu ekonomicznego.

Lietuvos Aidas 3.VI. w art. wst. podkreśla ciężkie gospodarcze położenie rolników litewskich, zaznaczając, że może to wpłynąć ujemnie na ogólną ekonomiczną sytuację państwa litewskiego. Dziennik uważa, że tylko obniżenie w szybkim czasie stopy %-owej od pożyczek przez banki litewskie może spowodować złagodzenie obecnego kryzysu rolniczego na Litwie.

Druk „Kadra". Warszawa, Długa 50, tel. 11-86-30.

Drukowano na prawach rękopisu.